

TURCY INWESTUJĄ W OBRONĘ POWIETRZNĄ. ZAKOŃCZENIE ZAKUPÓW W ROSJI I POROZUMIENIE Z EUROSAM

Turecki minister obrony poinformował, że jego kraj "zakończył" zakup rosyjskiego systemu S-400. Zaznaczył również, że Turcja rozpoczęła pracę z francusko-włoskim konsorcjum EUROSAM nad rozwojem własnego systemu obrony powietrznej.

Skończyło się, pociski S-400 zostały zakupione.

Nurettin Canikli, minister obrony Turcji

Jeszcze we wrześniu br. prezydent Recep Tayyip Erdoğan informował o podpisaniu kontraktu na zakup rosyjskiego systemu przeciwlotniczego S-400. Szacowana wartość zawartego kontraktu wynosi od 2 do 2,5 mld USD i tym samym jest to największa tego typu umowa zawarta między Turcją a Rosją.

Przeciwlotniczy system dalekiego i średniego zasięgu S-400 Triumf zaliczany jest przez Rosjan do czwartej generacji. Według informacji strony rosyjskiej, jest on zdolny do zwalczania wszystkich współczesnych i perspektywicznych środków napadu powietrznego i kosmicznego, z wyjątkiem międzykontynentalnych pocisków balistycznych.

Czytaj też: [Rosyjska „prawda” o systemie S-400](#)

Z obecnie stosowanymi pociskami starszego systemu S-300PMU-2, S-400 może razić cele na odległości do 240 km. Zasięg wykrywania i śledzenia obiektów powietrznych przez komponent radarowy wynosi około 600 km, z możliwością jednoczesnego zwalczania do 10 celów i naprowadzania do 20 rakiet.



Fot. Vitaly V. Kuzmin, Wikipedia, CC BY-SA 4.0

Natomiast w październiku Erdogan wypowiadając się dla prasy podczas powrotnego lotu z zagranicznych wizyt powiedział, że na pierwszym etapie zakupu S-400 nie będzie wspólnej produkcji, ale na drugim etapie, *"jeśli Bóg pozwoli, zostaną podjęte kroki w sprawie wspólnej produkcji"*.

Czytaj też: [Maroko zainteresowane S-400?](#)

Turecko-rosyjska przyjaźń

W dniu 13 listopada br. prezydent Erdogan wyruszył w piątą w tym roku podróż do Moskwy. W stolicy Rosji polityk miał spotkać się z Władimirem Putinem, by przedyskutować m.in. techniczne szczegóły dostaw rosyjskich kompleksów raketowych. Przed wylotem potwierdził również, że wszystkie dokumenty w sprawie pozyskania systemu zostały podpisane.

Trwające ponad cztery godziny spotkanie miało doprowadzić do "odbudowania" stosunków turecko-rosyjskich. Politycy omówili również "problemy związane z uregulowaniem konfliktu w Syrii", współpracę handlową i inwestycyjną.

Trójstronna współpraca

Minister obrony Turcji poinformował również, że podpisano wstępne porozumienie z wchodzącymi w skład konsorcjum EUROSAM krajami, czyli Francją i Turcją. Dotyczyć ma ono rozwoju, produkcji i wykorzystania systemu obrony powietrznej SAMP/T. Ma on docelowo, jak wskazywał szef tureckiego resortu, wzmocnić "długoterminowe zdolności krajowe".

Pierwszym krokiem kooperacji ma być "przyjrzenie się" systemowi opartemu na SAMP-T. Co więcej, wskazane mają również zostać wspólne potrzeby trzech krajów biorących udział w pracach.

Porozumienie podpisano w Brukseli, gdzie przedstawiciele resortów brali udział w spotkaniu ministrów obrony krajów NATO.

Czytaj też: [Włosi w programie nowego pocisku przeciwrakietowego Aster](#)